

racką może grozić subiektywizmem. Przystępując do analizy jakiegokolwiek księgi — w tym wypadku Księgi Koheleeta — nie wiemy przecież, jaki typ struktury autor zastosował; nie wiemy, czy stale go przestrzegał i nie możemy nawet tego odeń wymagać.

Książka Glassera jest godna uwagi ze względu na swój nowatorski charakter. Wbrew wszystkim dotychczasowym interpretacjom Glasser dochodzi do wniosku, że nie można mówić o jakimś określonym (skrupulatnie przez Koheleeta przestrzeżanym) typie struktury literackiej Księgi lub o braku tego typu: myśl Koheleeta nie da się ująć w żaden schemat, dlatego Glasser mówi o „mouvement du livre” (s. 14, 179).

Dodatkowym walorem książki są dwa ostatnie rozdziały pracy: pierwszy z nich (s. 179-190) przedstawia wnioski z komentarza Księgi oraz zestawienie tego, co Autor nazwał „mouvement du livre”; drugi (s. 191-209) jest syntezą myśli Koheleeta.

Wykaz ważniejszych terminów używanych przez Koheleeta (s. 211 n.) ułatwia orientację w Księdze.

Ks. Marian Filipiak

P. SACCHI: *Ecclésiaste* (Nuovissima versione della Bibbia dai testi originali, 20), Roma 1971, ss. 224.

Książka nie ma charakteru ściśle naukowego, specjalistycznego, z wielu jednak racji zasługuje na uwagę. Zajmująca niemal jej połowę introdukcja (s. 1-109) zawiera 14 rozdziałów, które wszechstronnie naświetlają charakter Księgi Koheleeta, jej strukturę, tło historyczne, doktrynę, miejsce w historii myśli hebrajskiej, związek z literaturą mądrościową ludów starożytnego Wschodu itd. Sam komentarz ma charakter bardziej teologiczny; brak spekulacji filologicznych. Jedynie przy terminach specyficznych Księgi, Sacchi referuje opinie badaczy (np. przy terminie 'ōlām (Koh 3, 11) (zob. s. 142 n.).

Autor uwzględni również paralele Koheleeta z literaturą qumrańską.

Najlepiej zostało w komentarzu opracowane tło historyczne Księgi. Autor doskonale przedstawił rolę Koheleeta w okresie, kiedy Księga powstała — w epoce kryzysu wiary starotestamentalnej. Kohelet przez zakwestionowanie pewnych opinii już nieaktualnych, przygotował dalszy rozwój objawienia.

Najślabszą stroną komentarza jest powierzchowne opracowanie struktury literackiej Księgi (zob. ekskurs, s. 23-27). Opracowanie to nie uwzględniło najnowszych osiągnięć w tej dziedzinie.

Ks. Marian Filipiak

J. CHMIEL: *Lumière et charité d'après la première épître de S. Jean*, Rome 1971, ss. XLVIII + 267.

W szeregu publikacji dotyczących teologii pism Janowych ważne niewątpliwie miejsce zajmuje praca ks. J. Chmiela: *Lumière et charité d'après la première épître de S. Jean* (Rome 1971), będąca podstawą otrzymania przez jej Autora doktorskiego stopnia w Uniwersytecie Gregoriańskim. Autor koncentruje uwagę na kluczowym dla teologii 1. Listu św. Jana zagadnieniu relacji między dwoma dominującymi tam stwierdzeniami: „Bóg jest światłością” (1. 5) oraz „Bóg jest miłością” (4. 8. 16). Nie rezygnuje także z naświetlenia pokrewnych a bardziej szczegółowych kwestii, które — ogólnie biorąc — zawierają się w pytaniu o naturę wzajemnej zależności, tym razem między wyrażeniem „trwać w światłości”, a „miłować braci”.

W celu otrzymania odpowiedzi na tak postawione pytania autor zdecydował się zastosować podwójną metodę. Za rzecz konieczną uznał najpierw zrozumienie Jana

bez uciekania się do jakiegokolwiek pomocy prócz niego samego („interpréter Jean par lui-même”, s. 2). Wychodząc ze słusznego założenia, że list jako dzieło literackie a równocześnie natchnione nie może być inaczej zrozumiany jak tylko w całości, autor ukazał interesujące go kwestie na tle pełnego kontekstu. Stąd duże zainteresowanie analizą literacką zajmującą znaczną część pracy, być może zbyt znaczną, nawet jeśli się weźmie pod uwagę większą niż w innych pracach tutaj jej przydatność.

Metoda literacka domaga się uzupełnienia metodą historyczną. Pomaga ona przede wszystkim ustalić znaczenie poszczególnych wyrazów. Dla określenia zakresu i w ogóle specyfiki pojęć: światło, miłość, Autor zwraca uwagę, co jest zupełnie oczywiste, na środowisko biblijne i żydowskie, niemniej — i to należy podkreślić jako zaletę opracowania — nie zapomina o podobnych ideach w świecie hellenistycznym. Inna rzecz czy możliwe było takie przedstawienie starożytnej myśli, aby nie odnosiło się wrażenia, że jest ono niekompletne a może nawet przypadkowe. Wydaje się, że ze względu na niezwykłą obszerność tematu możliwe nie było. Toteż mimo zapewnienia autora: „Inutile de chercher dans le milieu hellénistique et gnostique source d'inspiration pour Jean” (s. 243), wątpliwości nadal pozostają.

Bardzo jasny plan, będący wynikiem konsekwentnego liczenia się z obraną metodą, z łatwością wprowadza czytelnika w obejmujący siedem rozdziałów tok rozumowania Autora. Rozdział pierwszy znakomicie spełniający rolę wprowadzenia zawiera analizę literacką struktury listu, w aspekcie centralnego tematu miłości i światła. Autor stara się wyjaśnić, że centralne wyrażenia określające Boga jako Światło i Miłość wyrażają prawdę, że Bóg sam będąc światłem objawił się ludziom jako miłość. Objawienie to dokonało się w osobie Jednorodzonego Syna. W konsekwencji łączność z Bogiem, która jest niczym innym jak postępowaniem w światłości, polega wg Jana na miłości Boga i bliźniego. W rozdziale drugim Autor analizuje wyrażenie: Bóg jest światłością, korzystając przy tym z szerokiej znajomości tradycji biblijnej i pozabiblijnej. Wyrażona przy tym opinia, iż omawiana formuła należy do tradycji Janowej zwłaszcza w jej mądrościowym i apokaliptycznym nurcie, skłania do odrzucenia interpretacji intelektualnej a także moralnej na korzyść teologicznej. Właśnie ta ostatnia prowadzi w centrum teologii objawienia u Jana. Bóg jest światłością, ponieważ objawił się w Synu, który jest również światłością. Będąc światłością objawił się jako Miłość. Tragizm objawienia ujawnia się w tym, że człowiek zamykając oczy na światło, nienawidzi bliźniego.

Bardziej praktyczny, bo odnoszący się do sposobu postępowania chrześcijanina, charakter posiadają dwa kolejne rozdziały (III i IV). Autor zajmuje się tutaj zależnością między postępowaniem w światłości a miłością braterską. Pierwsze polega na czynnej odpowiedzi Bogu na jego objawienie (J 12, 35-36). By stać się synem światłości należy uwierzyć w światłość, bo ten, kto nie wierzy, trwa w ciemności. Jest rzeczą zmienną, że wg wypowiedzi ewangelicznej postępowanie w światłości realizuje się dzięki wierze w Chrystusa, natomiast interesujący nas List Jana, akcentuje wzajemną braterską miłość jako warunek takiej sytuacji. W ten sposób rozumiane postępowanie w światłości posiada empiryczny oraz powszechny charakter, ponieważ wymaga spełniania czynów miłości i jest zagwarantowane każdemu, kto chce miłować braci. Krótko mówiąc, Autor dostrzeżę w 1. Liście św. Jana tego rodzaju koncepcję miłości, która przypomina zjawisko obserwowane w naczyniach połączonych. Miłość braterska jest miłością Boga, ponieważ miłując bliźniego miłuje się ostatecznie Boga. Jest ona zatem stopniem zjednoczenia z Bogiem.

Wyjaśnienie znaczenia formuły: „Bóg jest miłością” (r. V) Autor poprzedził odpowiedzią na pytanie o naturę miłości Bożej (agape), która jest motywem i źródłem miłości braterskiej (r. VI). W Janowym rozumieniu miłość Boga — agape — posiada podwójny wymiar. Z jednej strony skierowana jest ku człowiekowi objawiając się jako światło (wymiar wertykalny), z drugiej wyraża się przez wzajemną miłość między ludźmi (wymiar horyzontalny). Do pełnego zrozumienia formuły: „Bóg jest miłością” dochodzi Autor, podobnie jak uprzednio dwiema drogami. Najpierw interesuje go historyczne środowisko terminu agape, a w dalszej kolejności stara się odszukać to pojęcie w teologicznej perspektywie Jana. Rezultatem jest

stwierdzenie, że omawiana formuła jest refleksją chrześcijańską nad objawieniem, w centrum którego pozostaje śmierć krzyżowa Jezusa jako manifestacja Bożej miłości.

W ostatnim rozdziale (VII) autor stara się wypuklić naczelną ideę ujawniającą się w tradycji i redakcji Listu. Jest nią koncepcja Przymierza. Z jednej strony miłość Boża objawiona, z drugiej nasza odpowiedź wyrażająca się w braterskiej miłości. Ta koncepcja Przymierza rozwijała się w kontekście chrztu. Mając na uwadze fakt, iż 1 List św. Jana wyraźnie zdradza charakter katechezy chrzcielnej, Autor wyraża opinię, że pojęcia światłość i miłość w nowym kontekście chrześcijańskiego życia wyrażają doskonale znaną środowisku judeochrześcijańskiemu ideę Przymierza.

Przedstawiona pokrótce praca ks. J. Chmiela odda niemałe usługi nie tylko tym, którzy chcieliby bliżej zaznajomić się z teologią listów Janowych. Wiadomo bowiem, że omawiany tam temat światła i miłości odnajdujemy na wielu innych miejscach NT i ST. Nie bez znaczenia są niektóre uwagi dla lepszego zrozumienia teologii objawienia. Wreszcie szczególną i pożyteczną konsekwencją praktyczną jest ukazanie dzisiejszemu człowiekowi pełnej miłości, odznaczającej się zarówno wertykalnym (do Boga) jak i horyzontalnym (do drugiego człowieka) nastawieniem.

*Ks. Antoni Paciorek*